

Królestwa z proroctwa Daniela

Prorok Daniel przez biblistów jest nazywany jako: **prorok narodów**, ponieważ w jego proroctwie mamy zapisany przegląd historii świata od dni, w których żył, do czasu ostatecznego. (Rozdziały: 2, 7,8,11 i 12. Ze wszystkich królestw ziemi Daniel wymienia cztery mocarstwa, które z proroczego punktu widzenia trzy się wypełniły, ostatnia czeka na wypełnienie. Wszystkie te mocarstwa mają ścisły związek z Izraelem. Czytając to proroctwo szukamy w nim odpowiedzi na nurtujące nas pytania:

1. **Jak narody zachowują się w swej nowej roli?**
2. **Jakie będą dalsze dzieje narodu izraelskiego?**

Ze względu na to, że proroctwo to szczególnie zajmuje się czasem ostatecznym, moje dociekanie będzie dotyczyło właśnie tego okresu, ponieważ nauki Świadków Jehowy szczególnie koncentrują się na nim, dlatego będę powoływał się na cytaty i ilustracje zamieszczane w publikacjach Strażnica, aby czytelnik mógł łatwiej zrozumieć **gdzie interpretacja Strażnicy minęła się z Biblią**. Jako pierwsze mocarstwo, w (Dan 2:39 BW) został wymieniony Babilon:

Pierwszy – Babilon (606 – 539)

Ty, o królu jesteś królem królów, któremu Bóg niebios dał królestwo, moc i siłę, i chwałę. W którego ręce na całej zamieszkaney ziemi dał ludzi, polne zwierzęta i ptactwo niebieskie, którego uczynił władcą tego wszystkiego, ty jesteś głową za złota (Dan. 2:37,38).



Przedstawione w proroctwie w postaci posągu i zwierząt

Potęgi światowe	Przedstawiony w metalu	Daniela 2 rozdział	Daniela 7 rozdział
Babilon	Złoto	Głowa 2:37,38	Lew 7:3
Medo-Persja	Srebro	Piersi —	Niedźwiedź 7:5
Grecje	Miedź	Brzuch i biodra 2:32,39	Pantera 7:6
Rzym	Żelazo	Golenie 2:40-45	Zwierzę 7:7-14



W rozdziale siódmym: cztery zwierzęta są symbolem czterech królestw (Dan. 7:2-23). Identycznie jak cztery części posągu z drugiego rozdziału. Pierwsze zwierze, **lew ze skrzydłami orla**, podobnie jak i **głowa ze złota**, przedstawia królestwo babilońskie. „Pierwsze było podobne do lwa i **miało orle skrzydła**. *Gdy potem spojrzałem, wyrwano jego skrzydła; wtedy podniosło się z ziemi i stanęło na dwóch nogach jak człowiek i dano mu ludzkie serce* (Dan. 7:3). Daniel nie prosił o szczególne wyjaśnienie trzech królestw, **ale skoncentrował się na czwartym**, które miało dopiero nadejść. Tym zwierzęciem zajmę się po omówieniu pierwszych trzech.

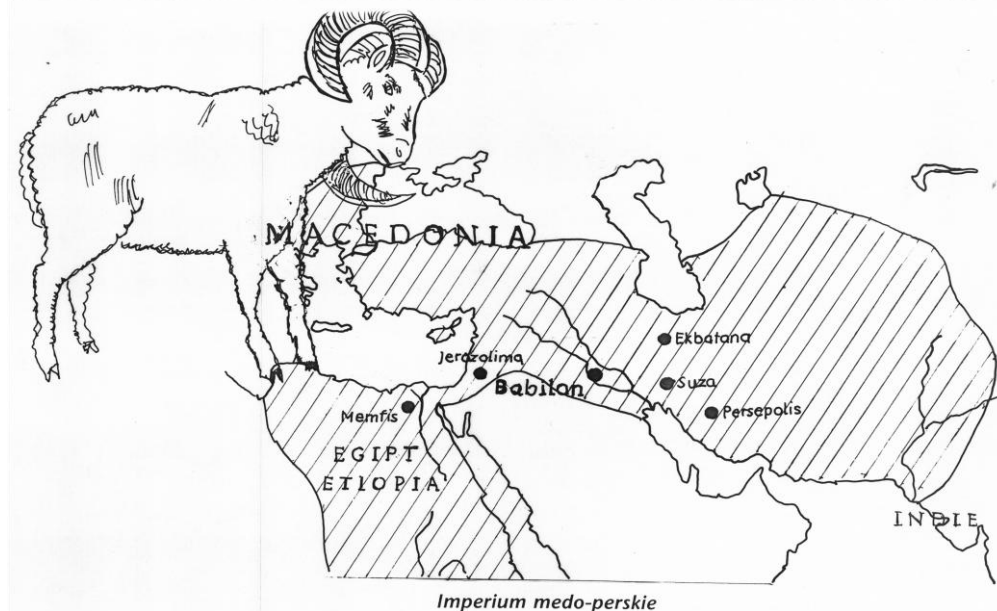


Drugi – Medo-Persja (539 – 331)

Wiemy z Biblii, jak i doniesień historycznych, po upadku Babilonu powstało nowe mocarstwo: Medów i Persów. W widzeniu Daniela, symbolami tego królestwa z posągu jest **klatka piersiowa**, (Dan.2:2:39), a z czterech zwierząt, jest **niedźwiedź** (Dan. 7:5): *Potem pojawiło się inne, drugie zwierzę, podobne do niedźwiedzia;*



było ono podniesione tylko jedną stroną, a miało w paszczy między zębami trzy żebra, i powiedziano mu: Wstań, jedz dużo mięsa!

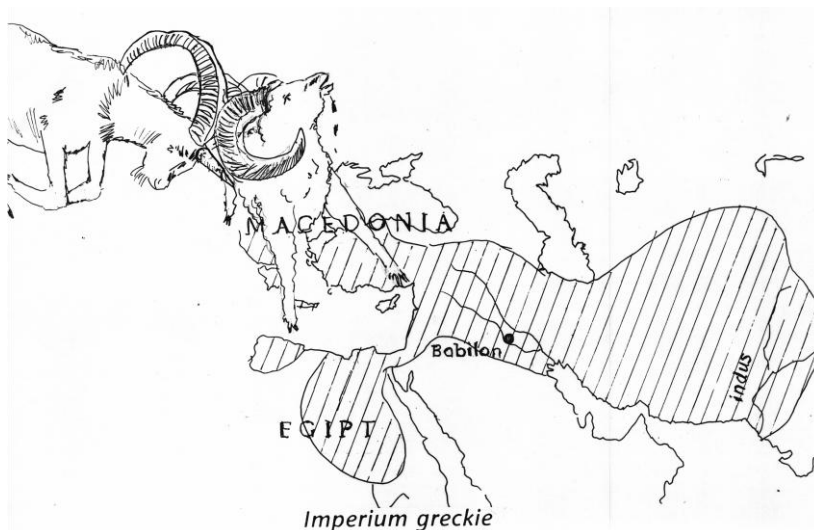


W ósmym rozdziale mocarstwo to występuje pod symbolem barana: *A gdy podniosłem oczy, widziałem, a oto baran stanął na brzegu rzeki; miał dwa rogi. Oba rogi były długie, lecz jeden był dłuższy od drugiego, a ten dłuższy wyrósł poniżej*. „Baran z dwoma rogami, którego widziałeś, oznacza królów Medii i Persji” (Dan. 8:3, 20).

Jaki był stosunek tego mocarstwa do Izraela?

Cyrus zezwolił Żydom na powrót do Palestyny. Jego następcy, Dariusz i Artakserkses, zezwolili na odbudowę świątyni i miasta Jerozolimy. A więc za panowania Medo-Persów Żydzi mogli powrócić do ziemi swoich ojców i odnowić służbę Bożą w świątyni, ale bez odzyskania niezawisłości politycznej. Prorok Izajasz pod natchnieniem około 200 lat przed pojawieniem się Cyrusa na arenie świata pisze: *Tak rzekł Pan do swojego pomazańca Cyrusa, którego ująłem za jego prawicę, aby przed nim zdeptać narody i odpiąć pas na biodrach królów, aby przed nim otworzyć podwoje i aby bramy nie były zamknięte* (Izaj. 45:1).

Trzeci – Grecja (331-30 pne.)



Rozwój potęgi Grecji i podboje Aleksandra Wielkiego spowodowały upadek królestwa Medów i Persów. Daniel przepowiedział taki rozwój wydarzeń świata, na długo przedtem. Mocarstwo to w posagu z drugiego rozdziału, zajmuje widzenie, „**brzucha i bioder**” (Dan. 2:32,39). W siódmym rozdziale widzimy **Grecję jako panterę**: „Potem spojrzałem, a oto pojawiło się inne, podobne do pantery; miało ono na grzbiecie cztery ptasie skrzydła, i cztery głowy miało to zwierzę, i dano mu władzę (Dan. 7:6).

W ósmym rozdziale przedstawione jest jako kozioł: „...nadszedł kozioł z zachodu po powierzchni całej ziemi, nie dotykając ziemi, a ten kozioł miał między oczami jeden róg”. Gabriel wyjaśnił to widzenie następująco: „**A kozioł, to król grecki, a wielki róg, który jest między jego oczami, to król pierwszy. A to, że został złamany, a cztery inne wyrosły zamiast niego, znaczy: Z jego narodu powstaną cztery królestwa, ale nie z taką mocą, jaką on miał**”. (Dan. 8:21,22 czytaj do wiersza 27).

Proroctwo to wypełniło się dosłownie w 336 roku przed narodzeniem się Jezusa. W wieku dwudziestu lat Aleksander wstąpił na tron macedoński, podbił Medo-Persję, zdobył Azję Mniejszą, Syrię, Tyr i Sydon, Palestynę i Egipt, gdzie założył miasto Aleksandrię, następnie zdobył Mezopotamię i dotarł aż do Judei. Istotnie w swoim szybkim i zwycięskim pochodzie robił wrażenie, jakby nie dotykał ziemi (Dan.8:5). Ale w wieku 33 lat, będąc u szczytu potęgi, zmarł nagle. Potomkowie, których zostawił, wszyscy zmarli śmiercią gwałtowną, żaden z nich nie odziedziczył tronu

Następcy Aleksandra Wielkiego

Daniel mówił trzy razy o tym, że Aleksander będzie miał czterech następców. Pantera miała cztery głowy. Cztery rogi, które wyrosły między oczami kozła na miejscu złamanego wielkiego rogu, *oznaczają cztery mniejsze państwa, które powstaną z pierwszego wielkiego królestwa (Dan. 8:22).* „*Królestwo jego będzie rozdzielone... lecz nie między jego potomków, i nie będzie miało takiej mocy, z jaką on władał, gdyż jego królestwo będzie rozbite i przypadnie innym z pominięciem tamtych*” (Dan. 11:4).

Czterej generałowie Aleksandra Wielkiego, przyczynili się do gwałtownej śmierci jego potomków, a po śmierci króla podzieli między siebie jego państwo, i tak: **Ptolomeusz** – zagarnął Egipt, Palestynę i Arabię. **Seleukos** Syrię, Babilonię i Persję. **Lysimach** Trację i część Azji Mniejszej. **Kassander** Grecję i Macedonię. Przez taki podział państwo straciło na swej sile. Egipska dynastia Ptolemeuszy i syryjska dynastia Seleucydów toczyły ze sobą bezustanne wojny przez ponad półtora wieku, a Ziemia Święta wiele w tym czasie uciertała wskutek przemarszów wojsk, a również często bywała polem bitwy.

Dlaczego prorocтва tak wiele mówią o królu Antiochii Epifanesie?

W jednym z czterech państw podzielonego królestwa greckiego wyrósł „**mały róg**”(Dan. 8:9), co oznacza króla, który od początku niewiele znaczył. Ten król pochodził z Syrii, położonej na północ od Palestyny, gdyż jak czytamy w Dan. (8:9) „*bardzo wyrósł ku południowi i ku wschodowi i ku prześlicznej ziemi*”. **Król ten przebiegły i podstępny** pojawił się na widowni już pod koniec istnienia państwa Seleucydów, na krótko przed zagarnięciem jego terytorium przez Rzym (Dan. 8:23).

Historycy nazwali tego króla Antiochem IV Epifanesem (175 – 164 r. p.n.e. Antioch IV Epifanes wśród wielu ówczesnych władców był niewiele znaczącą postacią, ale Bóg ukazał go Danielowi w widzeniu, z dwóch ważnych względów:

– Antioch Epifanes był jednym z najstraszliwszych prześladowców Izraela — niektórzy bibliści uważają, że jest on obrazem antychrysta.

Antioch Epifanes był pierwszym pogańskim władcą, który po zdobyciu Jerozolimy postawił sobie za cel zniszczenie kultu Jahwe i zmuszenie Żydów do bałwochwalstwa przez wprowadzenie Boga Jowisza, z którym sam się identyfikował. Tak, więc w rzeczywistości stawiał siebie na miejscu Boga i żądał, żeby jemu oddawano chwałę, jaka należy się Bogu. Tak postępował we wszystkich prowincjach swojego państwa i dążył do celu z

taką samą zaciekleścią i uporem, że nazwano go zamiast „Epifanes” (okryty chwałą) „Epimanes”, (**głupiec**).

W 167 roku p.n.e. kiedy zdobył Palestynę, zbezcześcił Świątynię w Jerozolimie. Postawił bałwana na ołtarzu, złożył świnie w ofierze, samą zaś świątynię poświęcił Zeusowi Olimpijskiemu i nazwał ją „świątynią Jupitera”. Opisana w wierszach 11-13. Profanacja świątyni rozpoczęła się w grudniu 167 r. p.n.e.. Ten tragiczny i smutny okres poniżenia narodu żydowskiego i profanacji świątyni jerozolimskiej trwał aż do roku 164

Jednak wiersze końcowe ósmego rozdziału przenoszą nas do czasów ostatecznych. „Zwarz synu człowieczy”, rzekł anioł do Daniela, „że widzenie **dotyczy czasu ostatecznego...** I rzekł oto ja objawię ci, co będzie się dziać pod koniec czasu gniewu, **bo widzenie dotyczy końca czasu...** A widzenie o wieczorach i porankach, jak powiedziano jest prawdą; ale ty zapieczętuj widzenie, bo spełni się po wielu dniach” (Dan. 8:17.19-26).

Czwarty – Rzym

Czwarte mocarstwo (od 30 r. p.n.e. do 364 n.e.) jest opisane w rozdziale drugim, prorocтва Daniela i przedstawione w postaci **goleni i stóp**, natomiast w rozdziale siódmym, przez czwarte zwierzę. Sądząc po długości opisu, dotyczącego tego królestwa, musi ono przewyższać znaczeniem pozostałe trzy królestwa. I tak jest w istocie. Czwarte zwierzę (mocarstwo) ma do wykonania poniższe prorocтва:

Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo, bo żelazo wszystko kruszy i łamie; i jak żelazo, które kruszy, tak i ono wszystko skruszy i zdruzgotuje. A, że widziałeś nogi i palce po części z gliny, a po części z żelaza, znaczy, że królestwo będzie rozdzielone, lecz będzie miało coś z trwałości żelaza, jak widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą. A to, że palce u nóg były po części z żelaza, po części z gliny, znaczy, że królestwo będzie po części mocne, a po części kruche. A że widziałeś żelazo zmieszane z gliniastą ziemią, znaczy: **zmieszają się z sobą. Lecz jeden nie będzie się trzymał drugiego, tak jak żelazo nie może się**



zmieszać z gliną. **Za dni tych królów** Bóg niebios stworzy królestwo, które na wieki nie będzie zniszczone, a królestwo to nie przyjdzie na inny lud; zniszczy i usunie wszystkie owe królestwa, lecz samo ostoi się na wieki. Jak to wiedziałeś, że z góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny (Dan. 2:40-45) zobacz Dan. 7:7-14).



Dlaczego uważa się, że tym czwartym mocarstwem jest Imperium rzymskie? W historii świata po upadku Grecji, na arenę wszedł Rzym, który miał wszystkie cechy charakterystyczne opisane w prorocztwie (Dan. 2:40). W roku 364 za panowania cesarza Walentyniana I Imperium Rzymskie rozpadło się na dwa cesarstwa:

- **Rzymskie (zachodnie)** — upadło w roku **476**
- **Bizantyjskie (wschodnie)** — upadło w roku **1453**

W 70 roku n.e. miasto i świątynia zostały zburzone, przez Tyberiusza, zgodnie z prorocztwem. *Czwarte zwierzę z prorocztwa Daniela* jednak nie przeminęło jak poprzednie królestwa, ale się podzieliło. Znowu pojawia się

w ostatniej księdze Biblii, jako symbol antychrysta i jego królestwa. Nosi ono łączne znamiona, lwa, niedźwiedzia i pantery. (Obj. 13:2); *Dan. 7:4-6*) *Ma ono dziesięć rogów i siedem głów* (Obj. 13:1).

Cechy charakterystyczne czwartego mocarstwa

Przede wszystkim brutalna przemoc. *Jego golenie z żelaza, jego nogi po części z żelaza po części z gliny* (Dan. 2:33). *Potem spojrzałem i w widzeniu nocnym pojawiło się czwarte zwierzę, straszne i groźne i nadzwyczaj*



silne; miało ono potężne zęby, pożerało i miażdżyło wszystko, a co pozostało, dopłato swoimi nogami; było ono inne aniżeli wszystkie poprzednie zwierzęta...” Taki sam opis powtarza się w wierszu 19, objaśniający czwarte królestwo na ziemi, które jest inne niż wszystkie królestwa; *ono pochłonie całą ziemię, podepcze i zmiażdży ją* (Dan. 7: 23).

W istocie Rzym podporządkował sobie nie tylko Wschód, tak jak jego poprzednicy Grecy i Persowie, ale również wszystkie kraje położone w basenie Morza Śródziemnego, a nawet Anglię, Holandię, Niemcy aż po Łabę, Bałkany, aż do Dunaju i wybrzeże Morza Czarnego.

Co oznacza mieszanie gliny z żelazem?

Odpowiedź na to znajdujemy w rozdziale drugim, w wierszach 41-43: Jest to opis Imperium Rzymskiego, które na początku swego istnienia było potężniejsze niż po podziale, (na cesarstwo wschodnie i zachodnie). Niektórzy uważają, że żelazo jest symbolem władzy dyktatorskiej, a glinę za symbol anarchii, gdyż absolutna władza i anarchia często występuje obok siebie. Taka władza pod pozorem potęgi i świetności, ukrywa swe słabości i rozpoczyna się proces jej upadku, jak to miało miejsce choćby za czasów Hitlera czy komunizmu.

Jak mogło powstać, skoro już dawno upadło?

Jak to widziałeś, że z góry oderwał się kamień bez udziału rąk, rozbił żelazo i miedź, glinę, srebro, złoto. Wielki Bóg objawił królowi, co potem się stanie. Sen jest prawdziwy, a wykład jego pewny (Dan 2:45). Kamień jest symbolem Królestwa Bożego, które ostoi się na wieki.

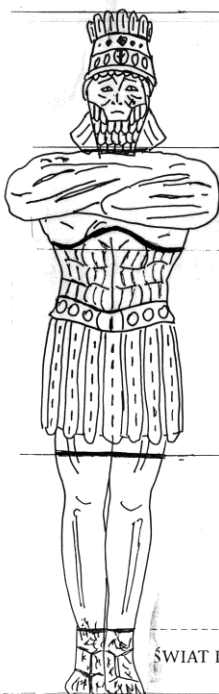
Pan Jezus przyszedł na świat w okresie panowania tego czwartego królestwa. Z czasem chrześcijaństwo zatryumfowało w starożytnym Rzymie i na całym świecie, ale nie wszyscy ludzie się nawrócili i nie zapanaowała wtedy, Boża sprawiedliwość i Jego pokój. Według proroctwa Daniela dopiero powtórne przyjsie Pana Jezusa Chrystusa położy koniec istnienia Imperium Rzymskiego, jak i wszystkich królestw całego świata. Prorok Daniel zapowiada, że czwarte

FUNDACJA 'SŁOWO N

MOCARSTWA ŚWIATOWE Z KSIĘGI DANIELA

Ogromny posąg
(Daniela 2:31-45)

Cztery bestie z morza
(Daniela 7:3-8, 17, 25)



BABILONIA
od roku 607 p.n.e.



MEDO-PERSJA
od roku 539 p.n.e.



GRECJA
od roku 331 p.n.e.



RZYM
od roku 30 p.n.e.



ŚWIAT PODZIELONY POLITYCZNIE
w czasie końca

królestwo tak samo jak Antioch Epifanes będzie charakteryzował się podobnymi cechami, jako **samozwańczy władca**, przetrwa aż do sądu powtórnego przyjścia Pana Jezusa: „*Wmówił w siebie potęgę, jaką ma Książę wojsk, tak że odjęta mu została codzienna ofiara i zostało zbezczeszczone miejsce jego świątyni (Dan. 8:11; zobacz wiersze 12-13).*

W tym miejscu trzy zagadnienia wymagają wyjaśnienia:

1. Imperium rzymskiego na długi czas przestało istnieć
2. Ponowne pojawi się w nowej postaci, przy końcu czasów.
3. Dlaczego Daniel w swym proroctwie nie wspomina o przerwie w istnieniu tego Imperium?

Dzieje innych narodów nie interesują proroków, o ile nie są związane z narodem wybranym, Izraelem. Zechcemy wymienić Imperia, które miały ścisły związek z narodem izraelskim:

Lp.	Mocarstwo	Okres panowania od — do	Panował lat
1	Egipt		
2	Asyria		
3	Babilon	606-539	68
4	Medo-Persja	238-331	207
5	Grecja	331-168	163
6	Rzym zachodni	168- 476	
	„ wschodni	168 - 1453	

Najlepiej objaśnia nam to apostoł Jan w księdze Objawienia: „*Bestia, którą widziałeś, była i nie ma jej, i ma wyjść z przepaści, i idzie na zatracenie. Zdumieją się mieszkańcy ziemi, – ci, których imię nie jest zapisane w księdze życia od założenia świata – spoglądając na Bestię, iż była, i już jej nie ma, ale ma przyjść. Tu trzeba zrozumienia, o mający mądrość. Siedem głów to jest siedem gór, na których siedzi Niewiasta. Królów jest siedmiu: pięciu upadło, jeden jest, ale inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać. A Bestia, która była, a której już nie ma – ona jest ósmym [królem] i należy do tych siedmiu, i idzie na zatracenie. A dziesięć rogów, które widziałeś, to dziesięciu królów, którzy władzy królewskiej jeszcze nie objęli, lecz na jedną godzinę wraz z Bestią wezmą władzę jakby królowie. Ci mają jeden zamysł: potęgę i władzę swoją oddają Bestii. Ci będą walczyć z Barankiem, a Baranek ich zwycięży, bo jest Panem nad panami, Królem nad królami, a także ci, którzy są z Nim [zwyciężą]: powołani wybrani i wierni (Obj. 17:8-14).*

W trzynastym rozdziale Księgi Objawienia apostoł Jan pisał: ***Bestia, którą widziałem, była podobna do pantery, łapy jej do niedźwiedzia, paszcza jej – jak paszcza lwa. A Smok dał jej swoją moc, swój tron i wielką władzę. I [ujrzałem] jedna z głów śmiertelnie zraniona, lecz [ta] śmiertelna rana została uleczone. A cała ziemia w podziwie powiodła wzrokiem za Bestią, i pokłon oddali Bestii. Oddali też pokłon Bestii, mówiąc: któż jest podobny do Bestii i któż potrafi rozpocząć z nią walkę? (Obj. 13:2-4).***

Warto zwrócić uwagę na bardzo istotny fakt, że Daniel pisząc o posagu z drugiego rozdziału, i bardzo okrutne zwierzę z siódmego rozdziału, nie pisze o upadku czwartej potęgi, jaką z pewnością był Rzym. Skoro nie miało upaść, tak jak poprzednie Mocarstwa, to odpowiedź na te pytania są w Księdze Objawienia, które powyżej cytowałem:

1. ***Siedem głów to jest siedem gór, na których siedzi Niewiasta.*** — Większość biblistów przychyliła się do opinii, że **miastem leżącym na siedmiu pagórkach jest Rzym**: „Imperium rzymskie cieszyło się symbolem jednolitego rządu. Miało wspólny język łaciński, który nadal jest praktykowany wśród duchowieństwa, i w środowisku naukowym. Prawo rzymskie jest podstawą ustawodawstwa współczesnych narodów. Od Rzymian przyjęto strukturę państwa, dyscypliny, podporządkowania interesów jednostki, dobru społecznemu. Nazewnictwa wojskowe dotyczące stopni wojskowych i organizacji wojska jak: kapitan, major, generał, batalion, armia, artyleria, kawaleria itd.. Cesarze niemieccy do 1806 roku używali tytułu „Cesarza Rzymskiego”, a w głowach pewnych dyktatorów odzywały się wciąż myśli o ponownym utworzeniu państwa rzymskiego. Orły i Legiony napoleońskie to próba powrotu do rzymskiego nazewnictwa wojskowego. Napoleon przecież ustanowił nawet tytuł „Króla rzymskiego”. Do tego samego dążył dyktator Włoch Mussolini. Świadczy o tym rozwinięty przez niego kult państwa, kult, „Wieczystego Rzymu”, obnoszenie w pochodach różgi liktorskie, jego „*mare nostrum*”. Ale to były tylko etapy poprzedzające całkowite wypełnienie się tego proroctwa w czasach antychrysta.
2. ***Krółów jest siedmiu: pięciu upadło, jeden jest, ale inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać.*** — Który z tych królów upadł? W przypisie *Biblii Poznańskiej* do tego wersetu możemy przeczytać: Królów jest siedmiu — najwięcej zwolenników ma hipoteza wyliczająca tak **władców Rzymu: 1. Juliusz Cezar, 2. August, 3. Tybe-**

riusz, 4. Kaligula, 5. Klaudiusz, 6. Neron, 7. Galba, z tym, że do pierwszego odnosiłaby się aluzja z 13:3 o śmiertelnej ranie, którą miał być Neron, który popełnił samobójstwo, ale rozeszła się wieść, że nie umarł tylko uciekł do Partów, na czele, których miał niebawem wrócić, aby rozprawić się z przeciwnikami. Pogłoska ta sprawiła, że nie zabrakło kilku samozwańców podszywających się pod Nerona. Pod koniec I wieku legenda przybrała w kołach żydowskich nową formę — *Szatan wskrzesi Nerona w roli mściciela*. Dla Jana więc groźny Neron jest typem władców prześladujących Kościół.

W przypisie do (Obj. 17:8-14 Biblia Poznańska). wyraźnie podkreślono, że **jest to jedna z hipotez, czyli może ich być więcej**. Gdyby ostatni Cezar Rzymu doczekał powtórnego przyjścia Pana Jezusa, moglibyśmy tę hipotezę przyjąć, ale Neron odebrał sobie życie 68 roku n.e., a **prorocstwo dotyczy czasów ostatecznych**. Skoro bierzemy literalnie posąg i cztery różne zwierzęta z prorocstwa Daniela II i VII rozdziału, to jakie potęgi istniały przed Babilonem, a miały ścisły związek z Izraelem? Tekst mówi:

- „**pięciu upadło**” — kto? 1. Egipt, 2. Asyria, 3. Babilon, 4. Medo-Persja, 5. Grecja
- „**jeden jest**” — Objawienie było pisane za dni Imperium rzymskiego
- „**ale inny jeszcze nie przyszedł, a kiedy przyjdzie, ma na krótko pozostać**” — od upadku Imperium rzymskiego (zachodniego minęło 1523, a wschodniego ze stolica w Bizancjum 546 lat. Tekst ten informuje nas, że **siódmy król ma „przysiąc na krótki okres**”. Skoro żaden z wymienionych Cezarów nie wypełnił tego prorocstwa, to znaczy, że Imperium rzymskie znów się odrodzi, czyli dopiero powstanie! Można by szukać i dopasować jakieś królestwo po upadku Rzymu aż do naszych dni, gdyby nie tekst z księgi Daniela: „**Czwarte królestwo będzie mocne jak żelazo**” i to mocarstwo w pewnych (przeobrażeniach podziałach) ma doczekać do powtórnego przyjścia Pańskiego. Na początku tekst mówi nam o goleniach żelaznych, które nie upadną, ale później zajmuje się **stopami żelaznymi połączone z gliną**, ze szczególnym zwróceniem uwagi na dziesięć palców.

Stosunek czwartego mocarstwa do Izraela

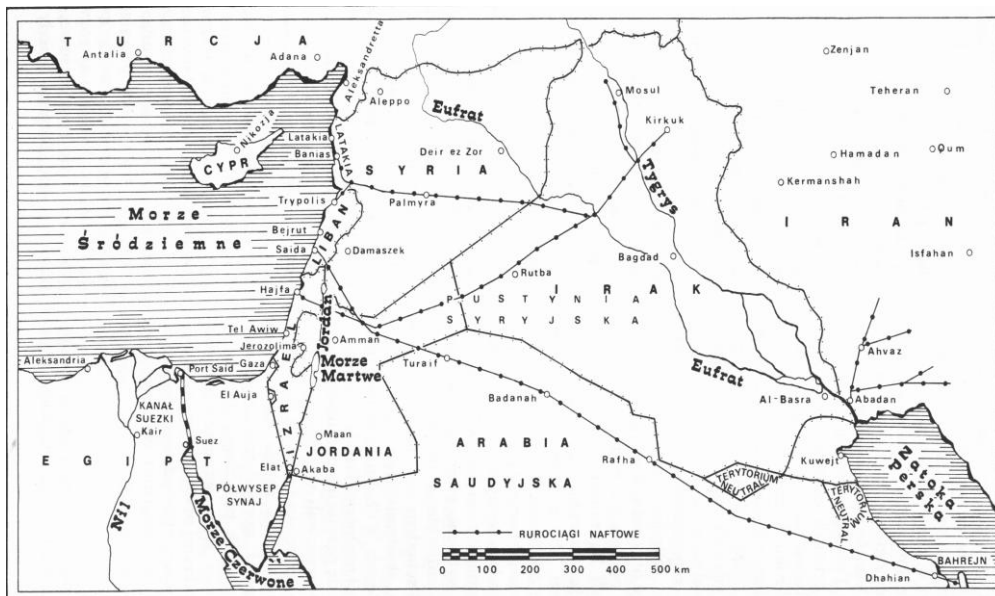
Rzymianie ukrzyżowali Mesjasza, zniszczyli miasto i świątynię, i rozproszyli naród żydowski po całym świecie. Tak samo ich nowo powstałe państwo żydowskie 1948 roku podczas **Wielkiego Ucisku**, poprze Antychry-

sta, upatrując w nim oczekiwanego mesjasza, ponieważ nadal nie uznają Jezusa Chrystusa (Dan. 9:27. Drogo zapłacą za ten duchowy i polityczny układ. Będą prześladowani tak długo, aż do akcji wkroczy Bóg, aby ich wybawić. „*A gdy patrzyłem, wtedy ów róg prowadził wojnę ze świętymi i przemógł ich, aż przyszedł Sędziwy i odbył się sąd i prawo zostało przyznane Świętym Najwyższego, i nadszedł czas, że święci otrzymali zapłatę*”. (Dan.7:21,22).

Po zapoznaniu się z historią czwartego mocarstwa, które powstanie lepiej zrozumiemy, dlaczego Daniel nazywa go strasznym i groźnym.

Na to czwarte mocarstwo wraz jego królami „*spadnie kamień bez udziału ręki ludzkiej*” **uderzy w ten posąg w nogi i skruszy je**. Wtedy ten olbrzymi posąg rozpadnie się na kawałki i wiatr rozniesie go tak, że nie zostanie po nim śladu. *Potem, na dźwięk zuchwałych słów, które wypowiedział róg, spojrzałem i widziałem, jak zwierzę zostało zabite, jego ciało zniszczone i wrzucone do ognia na palenie* (Dan.7:11); zobacz Dan. 2:40-45).

— Mocarstwo to będzie dotkliwiej ukarane niż wszystkie poprzednie, ponieważ grzech jego będzie większy. Będzie istnieć aż do chwili, kiedy skończy się czas, który Bóg mu pozwoli istnieć. Kraje Biblijne dzisiaj



Czy powinniśmy zachowywać sabat?



Istnieją społeczności religijne, które nauczają, że wszyscy prawdziwi chrześcijanie mają obowiązek święcić dzień sobotni. Oto niektóre z wypowiedzi zwolenników sabatu:

1. Sabat był święcony od czasów Edenu i nadal powinien być zachowywany, gdyż jest to niezmiennie prawo Boże. **2.** Dziesięć przykazań, w tym czwarte ciągle obowiązuje chrześcijan. **3.** Przestrzeganie sabatu jest „znakiem” i „pieczęcią” ludu Bożego, tj. prawdziwego kościoła Jezusa Chrystusa. **4.** Jezus Chrystus zachowywał sabat, dając tym przykład swoim naśladowcom. **5.** Pierwsi chrześcijanie święcili sobotę. Takie opinie przedstawiają niektórzy ludzie, a co na ten temat mówi Biblia?

1. Hebrajskie słowo **sabat** to: odpoczynek lub zaprzestanie działania. W tym znaczeniu zostało użyte w Księdze Rodzaju: „*I ukończył Bóg w siódmym dniu dzieło swoje, które uczynił, i odpoczął dnia siódmego od wszelkiego dzieła, które uczynił. I pobłogosławił Bóg dzień*

siódmy, i poświęcił go, bo w nim odpoczął od wszelkiego dzieła swego, którego Bóg dokonał w stworzeniu” (1 Mojż. 2:2-3). Czytając Biblię nie znajdujemy żadnych wzmianek nakazujących święcenie sabatu w czasach **przed nadaniem Prawa Mojżeszowego**. Mojżesz przekazując słowa przymierza narodowi Izraela, w tym również prawo sabatu, wyraźnie stwierdza: „*Nie z ojcami naszymi zawarł Pan to przymierze, lecz z nami, z nami, którzyśmy tu wszyscy dziś przy życiu*” (5 Mojż. 5:3). Przepisy Prawa dotyczące sposobu święcenia soboty i kar za jej nieprzestrzeganie nie były znane wcześniej. Dowodem na to może być postawa Mojżesza i Aarona, którzy nie wiedzieli, jak postąpić z człowiekiem zbierającym drwa w dzień sabatu. Dlatego „osadzili go pod strażą, gdyż *jeszcze nie było rozstrzygnięte, co ma się z nim uczynić*” (4 Mojż. 15:32-34). Istnieją teksty wskazujące na funkcjonowanie siedmiodniowego tygodnia pracy w tym okresie¹, nie można jednak stwierdzić, że sobota była świętem, a jej zachowywanie obowiązkiem. Należy pamiętać, że w czasach przedmojżeszowych nie funkcjonował żaden zorganizowany system ofiarniczy i kapłański, podobnie też nie

¹ 1 Mojż. 2:2-3; 1 Mojż. 7:4; 1 Mojż. 8:10, 1 Mojż. 29:27, 2 Mojż. 16: 22-23

istniał kalendarz świąt religijnych. Gdyby nawet przyjąć hipotezę o święceniu sabatu w tamtych czasach za prawdziwą, nie oznacza to jeszcze, że chrześcijanie mają obowiązek uważać ten dzień za święty.

2. Nie jest prawdą, że dziesięć przykazań (w tym czwarte przykazanie o sabacie), stanowiących podstawę przymierza zawartego przez Boga z narodem Izraela, ciągle obowiązuje chrześcijan. W Księdze Powtórzonego Prawa o „starym przymierzu” czytamy: **„I oznajmił wam swoje przymierze, które nakazał wam zachowywać: dziesięć słów, które wypisał na dwóch kamiennych tablicach”** (5 Mojż. 4:13 por. 2 Mojż. 34:28, 1 Król. 8:9,21). Przez Jezusa Chrystusa Bóg zawarł z wierzącymi „nowe przymierze”, dlatego stare zostało unieważnione. Píše o tym autor listu do Hebrajczyków: **„Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze (przymierze) za przedawnione, a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku”** (Hebr. 8:13; Hebr. 8:7-9).

Uznawanie dekalogu, będącego nierozdzielną częścią Zakonu, za ciągle obowiązujące prawo zostało nazwane przez apostoła Pawła **„służbą śmierci”** i **„służbą potępienia”**. Píše on do Koryntian: (...) *Zdolność nasza jest z Boga, który też uznał nas, abyśmy byli sługami nowego przymierza, nie litery, lecz ducha, bo litera zabija, duch zaś ożywia. Jeśli tedy służba śmierci,*

wyryta literami na tablicach kamiennych (dekalog) taką miała chwałę ... jeśli bowiem służba potępienia ma chwałę, daleko więcej obfituje w chwałę służba sprawiedliwości. Albowiem to, co niegdyś miało chwałę, teraz nie ma chwały z powodu chwały, która tamtą przewyższa” (2 Kor. 3:5-10). Rola zakonu wypełniła się w Chrystusie: **Albowiem końcem zakonu jest Chrystus, aby był usprawiedliwiony każdy, kto wierzy** (Rzym. 10:4). *Zanim zaś przyszła wiara, byliśmy wspólnie zamknięci i trzymani pod strażą zakonu, dopóki wiara nie została objawiona* (Gal. 3:23).

Współcześni zwolennicy święcenia sabatu nie zachowują go zgonie z Pismem. Obecni zwolennicy nie respektują praw sabatu: **Nie będziecie rozpalać ognia w żadnej z waszych siedzib w dzień sabatu** (2 Mojż. 35:3), uczynienie tego groziło śmiercią (4 Mojż. 15:32-34). Paweł przestrzegał nawróconych Żydów, że: **wszyscy, którzy polegają na uczynkach zakonu, są pod przekleństwem; napisano bowiem: Przeklęty każdy, kto nie wytrwa w pełnieniu wszystkiego, co jest napisane w księdze zakonu** (Gal. 3:10)² por. Gal. 5:2-4). Wszyscy, którzy chcą święcić sabat, powinni zachowywać wszystkie przepisy Prawa Mojżeszowego włącznie obrzezaniem: **Oto ja, Paweł, powiadam wam: jeśli się dacie obrzezać,**

² 5 Mojż. 27:26,

Chrystus wam nie pomoże. Poświadczam raz jeszcze każdemu człowiekowi, który daje się obrzezać, że powinien cały zakon wypełnić. Odlączyliście się od Chrystusa wy, którzy w zakonie szukacie usprawiedliwienia; wypadliście z łaski. Albowiem my w Duchu oczekujemy spełnienia się nadziei usprawiedliwienia z wiary. (Gal. 5:2-5 NP). dacie

3. Niektórzy nauczają, że: Biblia naucza, że sabat był „znakiem na wieki” *Miedzy mną a synami izraelskimi będzie on znakiem na wieki, bo w sześciu dniach stworzył Pan niebo i ziemię, a dnia siódmego odpoczął i wytnął (2 Mojż. 31:17)* Przymierze to dotyczyło tylko i wyłącznie Żydów. Psalmista pisze: *„Oznajmił swe słowo Jakubowi, ustawy swe i prawa Izraelowi. Nie uczynił tak żadnemu ludowi, dlatego nie znają Jego praw” (Ps. 147:19-20).* Paganie, którzy żuli w czasach Zakonu, by móc zachowywać żydowskie święta, musieli być wpięrcw obrzezani *A jeśli zatrzyma się u ciebie cudzoziemiec i będzie chciał obchodzić Paschę Pana, spraw wpięrcw, żeby wszyscy męscy członkowie jego rodziny zostali obrzezani, i wtedy może brać udział w święcie, i będzie zrównany z tubyłcem; lecz żaden nieobrzezany nie będzie z niej spożywał (2 Mojż. 12:48).* Byli oni „dalecy od społeczności izraelskiej i obcy przymierzom zawierającym obietnice, nie

mający nadziei i bez Boga na świecie” (Efez. 2:12). Barięą dzielącą pogan od Izraela był zakon, w tym również prawo sabatu. *Jezus „sprawił, że z dwojga jedność powstała, i zburzył w ciełe swoim stojącą pośrodku przegrodę z muru nieprzyjaźni, On zniósł zakon przykazań i przepisów, aby czyniąc pokój, stworzyć w sobie samym z dwóch jednego nowego człowieka” (Efez. 2:14-15).* Współcześni zwolennicy święcenia sabatu nie powołują się na swoje żydowskie pochodzenie i nie nakazują obrzezania, wręcz przeciwnie uważają je za niepotrzebne - *„albowiem ani obrzezanie, ani nieobrzezanie nic nie znaczy, lecz nowe stworzenie” (Gal. 6:15).*

Ten brak konsekwencji wynika z niezrozumienia podstaw „nowego przymierza”, które nie opiera się na Prawie Mojżesza, lecz na Jezusie Chrystusie: *Gdyby bowiem pierwsze przymierze było bez braków, nie szukano by miejsca na drugie. Albowiem ganiąc ich mówi: Oto idą dni, mówi Pan, zawrę z domem Judy przymierze nowe. Nie takie przymierze, jakie zawarłem z ich ojcami. W dniu, gdy m ujął ich za rękę, aby ich wyprowadzić z ziemi egipskiej; Ponieważ oni nie wytrwali w moim przymierzu, przeto ja nie zatroszczyłem się o nich, mówi Pan. Takie zaś jest przymierze, które zawrę z domem Izraela, po upływie owych dni, mówi Pan: Prawa moje*

włożę w ich umysły. I na sercach ich wypiszę je, I będę im Bogiem, a oni będą mi ludem. I nikt nie będzie uczył swego ziomka, ani też swego brata, mówiąc: Poznaj Pana, bo wszyscy mnie znać będą od najmniejszego aż do największego z nich. Gdyż łaskawy będę na nieprawości ich, A grzechów ich nie wspomnę więcej. Gdy mówi: Nowe, to uznał pierwsze za przedawnione; a to, co się przedawnia i starzeje, bliskie jest zaniku. (Hebr. 8:7-13).

Paweł nazywa Sabat „**cieniem rzeczy przyszłych**”, **rzeczywistością natomiast jest Chrystus**. (Kol. 2: 16-17), który jest on symbolem wielkiego milenijnego „odpocznienia” (Hebr. 4:10-11) w Królestwie Bożym. Dlatego Paweł zachęca wszystkich wiernych: „**starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia**”. *Kto bowiem wszedł do odpocznienia jego, ten sam odpoczął od dzieł swoich, jak Bóg od swoich. Starajmy się tedy usilnie wejść do owego odpocznienia, aby nikt nie upadł, idąc za tym przykładem nieposłuszeństwa. (Hebr. 4:10, 11),*

Gdy tedy obietnica wejścia do odpocznienia jego jest jeszcze ważna, miejmy się na baczności, aby się nie okazało, że ktoś z was pozostał w tyle. I nam bowiem była zwiastowana dobra nowina, jak i tamtym, lecz tamtym słowo usłyszane nie przydało się na nic, gdyż nie zostało powiązane z wiarą tych, którzy je sły-

szeli. Albowiem do odpocznienia wchodzimy my, którzy uwierzyliśmy, zgodnie z tym co wypowiedział: Jak przysiągłem w gniewie moim: Nie wejdą do mego odpocznienia, chociaż dzieła jego od założenia świata były dokonane (Hebr. 4:1-3). Jest to osiągalne przez prawdziwą wiarę a nie przez przestrzeganie starego zakonu, w tym również żydowskiego sabatu.

4. Jezus Chrystus jest niedoścignionym wzorem prawości człowieka, jednak twierdzenie, że mamy naśladować go w przestrzeganiu sabatu jest nieporozumieniem. Nasz Zbawiciel był potomkiem Abrahama, synem narodu wybranego dlatego „**podlegał zakonowi**” (Gal. 4:4). W związku z tym został obrzezany (Łuk. 2:21), jako pierwotnego poświęcono go Panu, a Józef i Maria złożyli w świątyni ofiarę „**by wypełnić przepisy zakonu**” (Łuk. 2:27).J

Jezus święcił sabat (Łuk. 6:5-6) i inne święta żydowskie jak Pascha (Łuk. 22:7) czy Święto Namiotów (Jana 7:2,14). Czy w tym względzie mamy również wzorować się na Chrystusie? Obecnie nie musimy przestrzegać przepisów „starego przymierza”, gdyż Jezus w doskonały sposób wypełnił je, a **obciążający nas list dłużny, który się zwracał przeciwko nam ze swoimi wymaganiami, usunął przybivszy do krzyża** (Kol. 2:14). Tak więc **zakon był naszym przewodnikiem do**

Chrystusa, abyśmy z wiary zostali usprawiedliwieni” (Gal. 3:24).

5. Problem przestrzegania Zakonu Mojżesza, a tym samym sabatu, przez chrześcijan pojawił się wraz z nawróconymi faryzeuszami, którzy żądali, by ich bracia pochodzący z pogan zostali obrzezani i „**prze-strzegali zakonu Mojżeszowego**” (Dzieje 15:5). Rada apostołów i starszych w Jerozolimie w następujący sposób wyjaśniła sprawę: ***Po-stanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, by nie nakładać na was żadnego innego ciężaru oprócz następujących rzeczy niezbędnych: wstrzymywać się od mięsa ofiarowanego bałwanom, od krwi, od tego, co zadławione, i od nierządu; jeśli się tych rzeczy wystrzegać będziecie, dobrze uczynicie***” (Dzieje 15:29,19-25).

Jeśli sabat miałby nadal obowiązywać chrześcijan, to należałoby oczekiwać, że rada apostołów wyraźnie by to stwierdziła - tak się jednak nie stało. Apostoł Paweł zachowywanie święta sabatu pozostawił indywidualnemu wyborowi wierzących, jednocześnie przeciwstawiał się jakimkolwiek formom nacisku w tej sprawie: „*Jeden robi różnicę między dniem a dniem, drugi zaś każdy dzień ocenia jednakowo, niechaj każdy pozostanie przy swoim zdaniu*” (Rzym. 14:5-6), *Niechże was tedy nikt nie sądzi z powodu pokarmu i napoju albo z powodu święta lub nowiu księżyca*

bądź sabatu. Wszystko to są tylko cienie rzeczy przysłych; rzeczywistością natomiast jest Chrystus (Kol. 2:16-17). Czy taka postawa charakteryzuje współczesnych zwolenników sabatu? Pierwsi chrześcijanie spotykali się w niedzielę, gdyż był to w Imperium Rzymskim dzień wolny od pracy. Nie oznacza to, że pierwszy dzień tygodnia był świętem na wzór żydowskiego sabatu. Potwierdzają to historyczne zapiski sprzed 328 roku n.e., kiedy to Konstantyn Wielki nadał niedzieli status chrześcijańskiego święta. Oto przykłady:

„**Nie uznajemy obrzezania, ani zachowywania sabatu**, ponieważ takie rzeczy jak te nie należą do chrześcijan” (Euzebiusz ok. 324 r. n.e.), „W dzień zwany niedziela organizowane są zebrania w tym samym miejscu tych wszystkich, którzy żyją w mieście lub okolicy i **listy apostołów lub pisma proroków są czytane tak długo, jak to możliwe**. Później po tym, **przewodniczący** słownie przestrzega i napomina, zachęca do naśladowania tych wspańiałych rzeczy. Później wszyscy powstajemy i **wylewamy nasze modlitwy. Wówczas chleb i wino są przyjmowane**” (Justyn Męczennik ok. 140 r. n.e.).

LISTY OD CZYTELNIKÓW

Droga redakcjo Słowa Nadziei

Nazywam się Adam z Częstochowy. Dzisiaj otrzymałem waszą publikację SN nr 32 z 199 roku. Mam nadzieję, że ten tytuł również mi da nadzieję. Pismo to jest bardzo ciekawe a jednocześnie 'koniem trojańskim' (taranem burzącym) Muszę przyznać, że zasialiście jedno z ziaren zwątpienia. Od 1996 roku mam kontakt ze ŚJ jako zainteresowany. To oni w 40 roku życia dali mi Pismo Święte, które zacząłem studiować. To oni spowodowali, że z ateisty, jakim się czułem zacząłem interesować się Słowem Bożym. Posiane ich ziarno na właściwym gruncie zaczęło kiełkować. Pochłaniałem wielkie ilości literatury bez względu na to, kto ją wydał. Organizacja nie zasłoniła mi oczy i nie straciłem własnego rozeznania. Zawsze sprawdzałem z Biblią to co mnie przekazywano i z biegiem czasu dostrzegłem rysy.

Na przykład zburzenie Jerozolimy w 607 r. p.n.e. Historia podaje inną datę 586 p.n.e. Działalność królestwa od 1914 roku n.e. itd. Słowo Nadziei ugruntowało moje wątpliwości, że u nich nie ma prawdy. Muszę tej prawdy szukać gdzie indziej. Mam nadzieję, że mi pomożecie w tej sprawie. Bardzo proszę o przysłanie wszelkiej możliwej literatury na ten temat. Jak mógłbym otrzymywać SN (nie mówiąc o wcześniejszych wydaniach?

Proszę o odpowiedź. "Serdeczne braterskie pozdrowienia dla wszystkich braci i całej rodziny w Nadarzynie.

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienie mi sprawy, która wyłoniła się po otrzymaniu Strażnicy nr 20 z 1995 roku. Gdy ją otrzymałem to przeczytałem ją kilkakrotnie, bo zauważyłem, że przedstawia ona nową myśl, nowe zrozumienie w sprawie 2-go przyjścia Chrystusa. Dowiedziałem się z niej, że Jezus dopiero przyjdzie, aby osądzić narody. Nastąpi to gdy minie okres ucisku. Wtedy pojawi się znak, że Syn Człowieczy nadchodzi i ujrzą Syna Bożego wszystkie narody, przychodzącego na obłokach nieba z mocą oraz wielką chwałą. Jest to całkowicie zgodne z tym co czytamy w Ew. Mateusza 24: 29,30 i Ew. Marka 13:26 oraz w Ew. Łukasza 21: 27. To mnie bardzo ucieszyło, że będziemy mieli przywilej zobaczyć Chrystusa podczas Jego drugiego przyjścia.

Ze strażnicy nr 4\94 dowiedziałem się, że gdy przyjdzie Chrystus to wyśle aniołów, aby zgromadzili pozostałych z klasy niebiańskiej, a następnie wszystkich zabierze do nieba.

Z tym nowym zrozumieniem podzieliłem się z niektórymi braćmi za co zostałem przez komitet zboru zdjęty z przywileju starszego i zarzucono mi, że głoszę herezję. Jeże-

li to co jest napisane w Biblii i Strażnicy jest herezją to zapytuję co jest prawdą. Proszę o odpowiedź. "

Sylwek

Drogi Bracie

Na wstępie pozdrawiam Was i dziękuję za wspaniałą pracę jaką wykonujecie. Niech Bóg wam błogosławi. Przez trzynaście lat byłem ŚJ. Obecnie jestem wolnym człowiekiem w Chrystusie. Dzięki waszym publikacjom odnalazłem sens życia. Chciałbym pomagać świadkom w odnalezieniu właściwej drogi, dlatego chciałbym utrzymywać z Wami kontakt, ponieważ myślę, że mogę dużo się od Was nauczyć co do zwiastowania Dobrej Nowiny świadkom. Proszę Was o regularne dostarczanie czasopism i książek. Czytałem, że są organizowane spotkania byłych świadków, jestem tym zainteresowany.

Może są tacy ludzie w mojej okolicy (Ełk, Gołdap Suwałki etc.. Jeżeli znacie takich ludzi i macie z nimi kontakt to ja chciałbym z nimi nawiązać współpracę. Pozdrawiam wszystkich i życzę dużo Błogosławieństw.

Wasz brat **Andrzej**

Miesiąc później — Drogi Bracie

Chcę podziękować Ci za literaturę jaką otrzymałem od Ciebie. Wypożyczyłeś mi w dobre argumenty z których robię użytek. Zbór ŚJ w moim mieście aż się gotuje. Rozesłałem do ŚJ w moim mieście listy napisane na podstawie Twoich ar-

tykułów. Świadkowie rozmawiają między sobą o tych listach. Starsi napominają z mównicy żeby nie czytać tych listów. Nadarzyn przysłał pięciu pionierów żeby wspierać zbór, aby nie opuścili organizacji.

Rozwiesiłem w mieście ogłoszenia przez które wyłapuje zainteresowanych i których przygotowuje do rozmów ze świadkami. Moim celem nie jest tylko demaskowanie ich nauk, ale chce im pokazać drogę do Boga. Modle się, żeby podłożem mojego działania była miłość do nich. Ale jestem zdeterminowany w swoim działaniu, ponieważ moja żona i dwoje dzieci są w Organizacji. Będę o nie walczył, ale tę walkę chcę toczyć wsparty przez Chrystusa! Chce współpracować z fundacją.

Na razie nie jestem w stanie wspierać Was finansowo ponieważ sytuacja moja wygląda tak: Jestem bezdomny, dzięki Bogu mieszkam w Zborze. Nie mam stałej pracy, ale Bóg pokrzepia mnie. Jestem dobrej myśli, i wierzę, że sytuacja moja ułoży się. Wierzę, że Bóg ma dla mnie wiele dobrych rzeczy. Odnalazłem jednego brata, który został wykluczony ze zboru świadków. Gdy został wykluczony spadł na same dno, wszystko przepił co miał. Chciał sprzedać mieszkanie i wyjechać. Nie potrafiłem do niego dotrzeć ponieważ on ciągle był pijany. Ale dla Boga wszystko jest możliwe. Nasza grupa domowa ciągle

modliła się o niego i w ciągu miesiąca od naszego ostatniego spotkania. Brat ten ocknął się i oddał swoje życie Jezusowi i z całą rodziną jest w naszym zborze. Jeśli chodzi o pracę wśród świadków to chciałbym zająć się ościennymi miastami. Wierzę, że Bóg da mi współpracownika, najlepiej jeśli to będzie były świadek. Z pozdrowieniem

Andrzej.

Szanowni Bracia w Chrystusie

Przesyłkę otrzymałam w ubiegłym tygodniu i pragnę bardzo gorąco podziękować za te i wszystkie poprzednie w szczególności za książkę pt. ***Świadkowie Jehowy Zdemia-skowani***. Jest to bardzo dobra książka, napisana profesjonalnie i bardzo potrzebna. Literatura tego typu jest niewątpliwie niezbędna ludziom stojącym na rozdrożu i tym którzy się pogubili w doktrynach Strażnicy, gorzej z tymi, którzy utracili wiarę i stali się rozbitkami w wierze. Serdecznie dziękuję i pozdrawiam i życzę wiele błogosławieństw Bożych

Halina

Szanowana Fundacja

Chciałbym bardzo serdecznie podziękować za książki, które umożliwiają zrozumienie nauki Świadków Jehowy. A przede wszystkim wasza literatura nie tylko dostarcza rzetelnej wiedzy o tej organizacji, ale też obala pewne mity i legendy jakie panują u ludzi, którzy nie zetknęli się z tą organizacją bezpo-

średnio, a jedynie tylko spotkali się z pionierami i ich gazetkami. Pomimo braku pracy będę pamiętał o was. Życzę wam Błogosławieństw i łask Bożych

Bernard

Drogi Bracie

Pozdrawiam gorąco. Panu niech będą dzięki za pracę jaką wykonujesz. Dzięki za książki i czasopiśma, szkoda, że nie dostałem ich lata temu, ale dziś niczego nie żałuję, nawet 13 lat niewoli u 'niewolnika'. Odlączyłam się cztery lata temu. Nie było łatwo, zapłaciłam za to depresją i lekami, ale one też mnie czegoś nauczyły.

Dlaczego odeszłam? Dziś myślę, że to Bóg wyrwał mnie stamtąd. Przez siedem lat byłam posłuszna, spragniona ludzi i Boga. Przyjaciół miałem, ale Boga nie czułam, był dla mnie daleki. Ciągałam tak przez lata. Niesamowita harówka: trójka dzieci, chorowite (lekarze, szpital, dom zebrania, głoszenie. Wysiadłam psychicznie. Mąż podobnie, ale on nie był fanatykiem niewolnika, tak jak ja. Chciałam być super świadkiem- wysiadłam Mąż całkowicie się opuścił w domowej pomocy. Po jakimś czasie go wykluczyli, ale jemu było to obojętne. Prosił tylko aby nie ogłaszali tego komunikatu kiedy ja będę na zebraniu. Bardzo to przeżyłam. Ci, którzy przychodzili ze zboru aby się mną opiekować, mówili zostaw go, córkę oddaj do zakładu (była trudnym dzieckiem).

Powoli dochodziła do siebie. Będąc na zebraniach męczyłam się. Nie mogłam już tego słuchać, jacy to oni są wspaniali. Powoli zaczęłam się odsuwać od zboru. Tematy tam poruszane nie pociągały już mnie, ale powodowały niechęć, sprzeciw. Ale chciałam służyć Bogu, nie wiedziałam co z sobą począć. Kiedy powiedziałam, że się źle czuję, zaproponowano mi studium jakiejś książki, które miało pokrzepić mnie i utwierdzić wiarę w nauki niewolnika. Radzono mi abym wbrew temu co czuję, chodziła na zebrania, zmuszając się.

Ja jednak nie mogłam co innego czuć, a co innego robić. Byłam blisko w swej bezradności targnięcia się na życie. Postanowiłam napisać do zboru oświadczenie, że nie czuję się już świadkiem i odchodzę. Starsi starali się zatrzymać mnie. Ale stali się dla mnie obojętni. Wiara w Boga 'umarła we mnie'. Nie chciałam już Biblii Strażnic (wszystko powywrzucałam) Biblie zaniiosłam do piwnicy. Powiedziałam: nie chcę w tym domu żadnej religii. Życie stało mi się obojętne, żyłam tylko dla dzieci. Pragnęłam się już nigdy nie obudzić. Zaczęłam oskarżać Boga za przykrości jakie spotkały mnie w dzieciństwie.

Zaczęłam pisać w internecie. Poznałam tam miłą osobę z Cieszyna (chrześcijankę), ale o Bogu nie rozmawialiśmy. Stany depresji się utrzymywały. Nasze małżeństwo

stało się tylko formalnością. Mąż zaczął pić. Pewnego wieczoru postanowiła odejść z domu, nie zabierając nic. W swej bezradności zaczęłam krzyczeć. Boże Jehowo, Jezusie, pomóż mi, nie jutro tylko teraz. Nie wiem dlaczego włączyłam komputer i napisałam do mojej znajomej, że chce do niej przyjechać. Akurat w tym czasie było tam chrześcijańskie spotkanie kobiet i na tym spotkaniu Bóg dotknął się mego serca i zapragnęłam oddać swoje życie Jezusowi (Rzym. 10:9). Po tym wydarzeniu moje życie się odmieniło. Męża kocham bardziej niż po ślubie. Dzieci przestały mnie denerwować. Ustąpiła depresja, przestałam przyjmować leki. Doświadczyłam żywego Boga. Dziś nie czytam już Pisma przez okulary Strażnicy. Każde słowo z Biblii inaczej smakuje. Mam kochany dom mąż przestał pić. Ja odnalazłam siebie. Dziś nie muszę się zamartwiać dniem jutrzejszym. Pan dał mi nowe życie. Jestem taka szczęśliwa. Dziękuję Bogu, że wyrwał naszą rodzinę z niewoli człowieka.

Choć mąż nie chce ze mną chodzić na społeczności, ale czytamy razem Biblię i wierzę, że z czasem on zawierzy swoje życie Bogu.

Kochany Bracie, czasopisma które mi przysłałeś wysyłam innym, aby nie musieli przechodzić przez piekło Strażnicy. Działaj mężnie i demaskuj nauki organizacji. Ja staram się głosić innym Dobrą Nowinę, a nie straszenie ich.

Teresa